

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI ZDROWIA**

**(NR 145)**

z dnia 3 października 2018 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Zdrowia (nr 145)

3 października 2018 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, i posła **Marka Rucińskiego (N)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, na posiedzeniu zwołanym w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów, zapoznała się z:

**– informacją ministra zdrowia pana Łukasza Szumowskiego na temat sytuacji techników farmaceutycznych w systemie ochrony zdrowia.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Czech** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Mariusz Czech** naczelny inspektor farmaceutyczny Wojska Polskiego, **Iwona Kasprzak** dyrektor Departamentu Gospodarki Lekami Narodowego Funduszu Zdrowia, **Aneta Klimczak** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Techników Farmaceutycznych Rzeczypospolitej Polskiej ze współpracownikami, **Paweł Klimczak** prezes Zarządu Izby Gospodarczej Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Niemyjska** dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Stanisław Maćkowiak** prezes Federacji Pacjentów Polskich, **Wojciech Miltyk** przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych Uczelni Medycznych KRAUM, **Elżbieta Piotrowska-Rutkowska** prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej wraz ze współpracownikiem, **Marcin Piskorski** prezes Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET, **Irena Rej** prezes Izby Gospodarczej „Farmacja Polska” oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu. Ten przepis regulaminu stanowi, że na pisemny wniosek 1/3 posłów, członków komisji, przewodniczący komisji jest zobowiązany zwołać posiedzenie komisji w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku, czyli od dnia 27 września 2018 r.

Zgodnie z wnioskiem grupy posłów porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego na temat sytuacji techników farmaceutycznych w systemie ochrony zdrowia...

Pani nic nie rozumie? To proszę się skupić, pani poseł. Oddaję głos ministrowi.

### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Marcin Czech:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, zagadnienie, którym dzisiaj się zajmujemy, należy rozważyć w kontekście historycznym, w kontekście aktualnego stanu uprawnień techników farmaceutycznych i planów na przyszłość, zaczynając od pierwszego punktu, czyli krótkiego wprowadzenia w historię kształcenia techników farmaceutycznych. Wydaje mi się, że to jest niezbędne, żeby państwo zrozumieli, jakie są podstawy pewnych decyzji i rozstrzygnięć.

Szanowni państwo, z dniem 1 stycznia 1999 r. 180 szkół medycznych, zespołów szkół medycznych, liceów medycznych i medycznych studiów zawodowych, szkół policealnych i pomaturalnych, prowadzonych ówczesnie przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, zostało przekazanych do samorządów województw na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 października 1998 r. w sprawie określenia wykazów szkół i placówek o znaczeniu regionalnym, których prowadzenie należy do samorządu województwa.

W wyniku tych zmian w 2000 r. kształcenie w zawodzie technik farmaceutyczny prowadzone było w 52 szkołach policealnych, w tym 19 szkołach niepublicznych, w których zawodu technika farmaceutycznego uczyło się 2931 słuchaczy, a liczba absolwentów za rok 1999 wynosiła 1140.

Zgodnie z ówczesnie obowiązującymi podstawami programowymi kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny – to było zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 21 lipca 1997 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach nauczanych w szkołach medycznych, pominię już dzienniki urzędowe – zakres kształcenia dostosowywany był do zakresu uprawnień określonego w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie czynności fachowych, które mogą być wykonywane w poszczególnych typach aptek przez osoby niemające prawa samodzielnego wykonywania zawodu aptekarza. Kształcenie wówczas odbywało się w cyklu 2-letnim, wyłącznie w formie stacjonarnej i obejmowało 1792 godziny ściśle regulowane podstawami programowymi, które to godziny stanowiły 80% ogólnej liczby godzin przewidzianych w cyklu kształcenia, a w 20% pozostawały do dyspozycji autorów programów kształcenia.

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami absolwent szkoły przygotowany był do wykonywania czynności pomocniczych, związanych ze sporządzaniem, wytwarzaniem lub wydawaniem leków, z wyłączeniem czynności pomocniczych przy sporządzaniu i wytwarzaniu leków jałowych, bardzo silnie działających i odurzających, a także leków, w których skład wchodzi substancje bardzo silnie działające i odurzające oraz czynności pomocniczych przy wydawaniu leków bardzo silnie działających lub odurzających. Dopiero po ukończeniu 2 lat pracy w aptece technik farmaceutyczny mógł wykonywać czynności związane ze sporządzaniem, wytwarzaniem lub wydawaniem, z wyłączeniem czynności pomocniczych przy sporządzaniu i wytwarzaniu leków jałowych...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, sekunda. Proszę o ciszę na sali. Proszę.

**Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję państwu. Wracam do udzielania informacji. Szanowni państwo, po ukończeniu tych 2 lat pracy, czyli po 2-letnim stażu technik farmaceutyczny mógł wykonywać czynności związane ze sporządzaniem, wytwarzaniem lub wydawaniem leków, z wyłączeniem czynności przy sporządzaniu i wytwarzaniu leków jałowych, bardzo silnie działających i odurzających, a także leków, w których skład wchodzi substancje bardzo silnie działające i odurzające oraz czynności przy wydawaniu leków bardzo silnie działających lub odurzających.

Pozwolą państwo, że przejdę do aktualnego stanu dotyczącego kształcenia techników farmaceutycznych. Kształcenie techników farmaceutycznych prowadzone jest w szkołach policealnych publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych. Kształcenie to jest regulowane rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 31 marca 2017 r., w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach. Zgodnie z obowiązującą podstawą programową kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny (rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 31 marca 2017 w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach) absolwent szkoły kształcącej w zawodzie technik farmaceutyczny uzyskuje kwalifikację M.17 – sporządzanie i wytwarzanie produktów leczniczych oraz prowadzenie obrotu środkami farmaceutycznymi i materiałami medycznymi – i powinien być przygotowany w ramach kwalifikacji do wykonywania następujących zadań zawodowych:

- 1) sporządzanie i wytwarzanie produktów leczniczych;
- 2) wykonywanie czynności związanych z obrotem produktami leczniczymi i wyrobami medycznymi oraz innymi produktami dopuszczonymi do obrotu na podstawie ustawy – Prawo farmaceutyczne, w szczególności wydawania tych produktów;
- 3) uczestniczenia w analizach i procesie kontroli produktów leczniczych i wyrobów medycznych w laboratoriach.

Na realizację kwalifikacji M.17 przepisy przewidują minimum 950 godzin w 2-letnim cyklu kształcenia, jednak nie więcej niż określa to ramowy plan nauczania dla szkół poli-

cealnych: 25 godzin w tygodniu. Zgodnie z danymi Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, w latach 2006–2016 egzamin w zawodzie technik farmaceutyczny zdało 28 469 absolwentów szkół policealnych kształcących w tym zawodzie. Obecnie według danych systemu Informacji Oświatowej – stan na 20 września 2017 r. – liczba szkół kształcących w tym zawodzie wynosi 204, liczba słuchaczy w tych szkołach wynosi 9319, a liczba absolwentów za rok poprzedni – 2517 osób.

W związku z podjętą w 2014 r. decyzją o wygaszeniu kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny, od 1 września 2018 r. nie przeprowadza się naboru kandydatów do wyżej wymienionych szkół kształcących w zawodzie technik farmaceutyczny. W 2018 r. w wyniku ponownej analizy wpływających do ministerstwa argumentów dotyczących ewentualnego przywrócenia kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny w Ministerstwie Zdrowia podjęte zostały prace mające na celu przywrócenie kształcenia techników farmaceutycznych.

Jeśli chodzi o uprawnienia tej grupy zawodowej, zawód technika farmaceutycznego regulowany jest w ustawie z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne, w części dotyczącej uprawnień do pracy w aptece. Zgodnie z przepisami wyżej wymienionej ustawy technik farmaceutyczny, posiadający 2-letnią praktykę w aptece w pełnym wymiarze czasu pracy, może wykonywać w aptece czynności fachowe polegające na sporządzaniu, wytwarzaniu, wydawaniu produktów leczniczych, z wyjątkiem produktów leczniczych mających w swoim składzie:

- 1) substancje bardzo silnie działające określone w Urzędowym Wykazie Produktów Leczniczych dopuszczonych do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) substancje odurzające;
- 3) substancje psychotropowe grupy I-P oraz II-P, określone w odrębnych przepisach.

Ponadto, zgodnie z przedmiotową ustawą, technik farmaceutyczny posiadających 2-letnią praktykę w aptece, może również wykonywać w aptece szpitalnej czynności pomocnicze przy sporządzaniu i przygotowywaniu preparatów leczniczych, o których mowa w art. 86 ust. 3 pkt 1–4 oraz pkt 6 wyżej wymienionej ustawy, tj. czynności pomocnicze przy: sporządzaniu leków do żywienia pozajelitowego; sporządzaniu leków do żywienia dojelitowego; sporządzaniu leków w dawkach dziennych, w tym leków cytotatycznych; wytwarzaniu płynów infuzyjnych i przygotowywaniu roztworów do hemodializy i dializy otrzewnowej.

Technik farmaceutyczny posiadający 3-letni staż w aptece ogólnodostępnej może być również kierownikiem punktu aptecznego. Opisany stan prawny obowiązuje niezmiennie od ponad 15 lat i Ministerstwo Zdrowia nie planuje zmiany przedmiotowych przepisów w dającej się przewidzieć przyszłości.

Zgodnie z projektowanymi przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie zapotrzebowania oraz wydawania z apteki produktów leczniczych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów medycznych, technikom farmaceutycznym przyzna się analogiczne do farmaceutów uprawnienia w zakresie wydawania produktów leczniczych z apteki lub punktu aptecznego, w zakresie ograniczonym wyłącznie przepisami ustawy w sposób opisany powyżej, oraz nałoży na nich odpowiednie obowiązki. Wyjątkiem jest tylko obowiązek przeprowadzenia analizy farmakologicznej, który jest nałożony wyłącznie na farmaceutów.

Ewentualne przyjęcie wyżej wymienionego projektu w jego obecnym brzmieniu w żaden sposób nie wpłynie na uprawnienia techników farmaceutycznych, ponieważ są one wyraźnie wyartykułowane w ustawie. Zgodnie z wynikami badania GUS, realizowanego na podstawie formularza ZD-5 „Sprawozdanie apteki i punktu aptecznego w końcu 2017 r.”, w aptekach ogólnodostępnych, zakładowych i punktach aptecznych pracowało 68,1 tys. osób, w tym 27 tys. magistrów farmacji – to był spadek w skali roku o 0,3% – i 33 tys. techników farmaceutycznych, tu był wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim o 4,5%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję i oddaję głos technikom farmacji, wnioskodawcom dzisiejszego posiedzenia Komisji. Bardzo proszę o zgłaszanie się i przedstawienie się wraz z informacją, kogo państwo reprezentują. Bardzo proszę.

**Przedstawiciel Izby Gospodarczej Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek Marzena Napieracz-Lubomska:**

Dzień dobry. Marzena Napieracz-Lubomska. Reprezentuję Izbę Gospodarczą Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek.

To na moją prośbę, którą skierowali do szanownej Komisji technicy farmaceutycy, złożony został wniosek o powołanie samorządu zawodowego techników farmaceutycznych.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, myślę, że na początek powinni państwo postawić sobie pytanie, czy technik farmaceutyczny zasługuje na miano zawodu zaufania publicznego. Technik farmaceutyczny, który stoi za pierwszym stołem, wydaje leki pacjentom, realizuje receptę, sporządza produkty lecznicze w recepturze i ma bezpośredni kontakt z pacjentem. Czy taka osoba zasługuje na miano osoby zaufania publicznego?

Zgodnie z definicją zawód zaufania publicznego jest to każdy zawód, dla którego utworzono samorząd zawodowy w drodze ustawy. Technicy farmaceutycy są obecnie jedyną tak liczną grupą zawodową – dane dotyczące liczebności przed chwilą pan minister był łaskaw państwu przedstawić – która nie ma samorządu zawodowego. W obecnych czasach pielęgniarce, ratownicy medyczni, fizjoterapeuci, diagnosty laboratoryjni reprezentują swoje interesy poprzez swój własny samorząd. Techników nie ma kto reprezentować...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Proszę o ciszę na sali.

**Przedstawiciel IGWPAiA Marzena Napieracz-Lubomska:**

Techników farmaceutycznych nie ma kto reprezentować. Bardzo często zarzuca się, że reprezentują techników organy społeczne, jak chociażby izba zawodowa – izba aptekarska czy nasza Izba Gospodarczej Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek – ale, proszę państwa, nie ma samorządu. Ten fakt powoduje, że tak naprawdę o technikach wypowiadają się wszyscy z wyjątkiem samych zainteresowanych, czyli techników farmaceutycznych.

W naszej ocenie technicy zasługują na godną reprezentację i na sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu. Podstawowe zarzuty, które kierowane są pod adresem techników, są bardzo łatwe do rozwiązania. Od jakiegoś czasu obserwujemy ograniczenie uprawnień zawodowych tej grupy, ale tak naprawdę zarzuty dotyczą odpowiedzialności zawodowej. Nie damy technikom uprawnień, bo nie mają odpowiedzialności zawodowej, nie odpowiadają za to, co robią. Nie damy technikom uprawnień, bo nie mają prawa wykonywania zawodu. Nie damy technikom uprawnień, bo nie mają sądu dyscyplinarnego. Nie damy technikom uprawnień, bo nie są zawodem zaufania publicznego, nie dają rękojmi, nie mają kodeksu etyki zawodu. To wszystko powoduje, że nie ma kto reprezentować tej grupy zawodowej. Dziwię się, że o technikach decyduje Naczelna Izba Aptekarska, skoro, proszę państwa, to jest zupełnie inny zawód niż technika farmaceutycznego...

Ja wiem, że pani prezes się dziwi, ale...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Szanowni państwo, jednak proszę...

**Przedstawiciel IGWPAiA Marzena Napieracz-Lubomska:**

...taka jest analiza programu nauczania...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Przepraszam panią. Proszę o trzymanie się pewnej dyscypliny dyskusji, niedyskutowanie między sobą w czasie wystąpienia, tylko rozpoczęcie wystąpienia, uzasadnienie i zakończenie. Bardzo proszę.

**Przedstawiciel IGWPAiA Marzena Napieracz-Lubomska:**

Proszę państwa, tak jak już wspomniałam, jest to jedyna tak liczna grupa zawodowa, która nie ma swojej reprezentacji i to powoduje, że jest pomijana w procesie tworzenia prawa. Dlatego też w chwili obecnej technik farmaceutyczny np. nie może sporządzać odpisu recepty. Po drugie, w przypadku e-recepty musi podawać swój PESEL, co chyba nie do końca jest zgodne z ochroną jego danych osobowych, ponieważ nie ma prawa wykonywania zawodu. To bardzo utrudnia...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Szanowni państwo, przepraszam, czy potrzebują państwo przerwy? Tak? Ja mogę zrobić przerwę do piątku.

Bardzo proszę kontynuować wystąpienie.

**Przedstawiciel IGWPAiA Marzena Napieracz-Lubomska:**

Brak prawa wykonywania zawodu bardzo utrudnia technikowi pracę w aptece, choćby w dobie e-recepty, która od stycznia ma wejść w życie. Dlatego, w naszej ocenie, technik farmaceutyczny zasługuje na miano zawodu zaufania publicznego i powinien być wpisany w samorząd zawodowy, o co państwa posłów tutaj proszę.

Jeżeli mają państwo pytania odnośnie do tego zawodu, są tu z nami przedstawiciele zarówno techników farmaceutycznych, jak i farmaceutów, którzy chętnie szanownym państwu posłom na nie odpowiedzą i rozwieją wszelkie państwa wątpliwości...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję.

**Przedstawiciel IGWPAiA Marzena Napieracz-Lubomska:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Kto z państwa, przedstawiciele techników farmaceutycznych, chce jeszcze zabrać głos? Panie i panowie posłowie.

Bardzo proszę, pani poseł Chybicka.

**Poseł Alicja Chybicka (PO):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, na początek mam pytanie: Jaki jest przedmiot dzisiejszego spotkania? Bo ja zrozumiałam z zaproszenia, że Ministerstwo Zdrowia – jeśli mówię źle, panie ministrze, to proszę mnie poprawić – chce zawiesić wprowadzoną w 2014 r. zasadę zaprzestania rekrutacji do średnich szkół farmaceutycznych. Należy bowiem podkreślić, że technik farmaceutyczny to jest ktoś, kto ma wykształcenie średnie. Farmaceuta jest to ktoś, kto ukończył uniwersytet medyczny, wydział farmacji. Różnica w wykształceniu pierwszego i drugiego jest bezsporna.

Nie ma po co dyskutować nad tym, że na pewno osoby, które pracują jako technicy farmaceutyczni, są pracownikami, którzy zasługują na zaufanie, na własny samorząd, który już dawno powinni byli stworzyć, i na stworzenie wszelkich mechanizmów, które dla tej grupy zawodowej pracowników wykształconych w średnich szkołach o profilu medycznym powinny być. Niemniej jednak – z całym szacunkiem dla państwa techników farmaceutycznych – nie ma porównania pomiędzy wykształceniem wyższym w uniwersytecie medycznym, a wykształceniem technika medycznego.

Nie będę państwu tego czytać, ale jest do wglądu pismo KRAUM – rektorów wyższych uczelni medycznych – które jednoznacznie mówi o tym, że taka była idea w 2014 r., aby poziom tego kształcenia medycznego podnieść do poziomu wykształcenia wyższego, co nie znaczy, że nie ma pozostać pomocnik wykształconego farmaceuty na poziomie apteki. To jest zawarte w aktualnym piśmie z tego roku, gdzie rektorzy wszystkich wyższych uczelni medycznych w Polsce apelują o to, aby zwiększyć liczbę miejsc w wydziałach farmaceutycznych – o co ponoć dobijają się od długiego czasu – i postulują dalsze funkcjonowanie średnich szkół medycznych po dokładnej analizie programu tych szkół tak, aby nie trzeba było 2-letniego okresu wprowadzania do pracy w aptecę każdego nowego technika farmaceutycznego. My nie mówimy już o tej grupie, która jest dobra i świetnie pełni swoją funkcję. Także wszystkie gremia: izba aptekarska – mam pisma

od nich – i Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne stoją na takim stanowisku. I moje pytanie do pana ministra, po co w ogóle się tu spotkaliśmy. Jaki, tak naprawdę, jest cel tego spotkania?

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Pani poseł, ja pani odpowiem, jaki jest cel tego spotkania. Cel jest taki, że technicy farmacji zwrócili się do Komisji Zdrowia o zwołanie posiedzenia w tej sprawie i przedstawienie informacji Ministra Zdrowia. Taki jest cel tego spotkania.

Pani poseł Krynicka.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, dobrze byłoby wrócić do historii i powiedzieć, że Platforma Obywatelska razem z Polskim Stronnictwem Ludowym niszczyli polskie szkolnictwo zawodowe i w związku z tym postawili wygasić zawód technika farmacji. Oczywiście wszystko to stało się pod wpływem lobby farmaceutycznego. A my dbamy o szkolnictwo zawodowe i przywrócimy kształcenie techników farmacji.

Jeśli chodzi o technika farmacji, pani profesor, może to jest średnie kształcenie, ale wykształcenie jest pomaturalne, tak jak były kształcone pielęgniarki w studium, a myślę, że też były bardzo dobrze wykształcone i dobrze pracowały. Więc nie może pani podważać wykształcenia i przygotowania zawodowego techników. Nikt tego nie porównuje i nie będziemy dyskutować nad wykształceniem farmaceutów w wyższej szkole medycznej, bo każdy ma swoją, inną działkę do pracy. Myślę więc, że to posiedzenie jest zwołane przez techników farmacji m.in. po to, żeby pokazać, że oni rzeczywiście są potrzebni.

W dobie zmian – wprowadzenia recepty elektronicznej – jest ogromne zapotrzebowanie na techników. My jesteśmy za tym, aby ten zawód przywrócić i szkolić nadal. Tak więc, szanowni państwo, technicy farmacji, macie wsparcie w rządzie i w posłach Prawa i Sprawiedliwości oraz Zjednoczonej Prawicy. My przywrócimy kształcenie techników farmacji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Poseł Kamysz.

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL-UED):**

Dziękuję bardzo. Chciałbym panu przewodniczącemu bardzo serdecznie podziękować za zwołanie tego posiedzenia Komisji, bo to była inicjatywa techników farmacji, którzy dali wyraz sympatii wobec dzisiejszej partii rządzącej i rządu, protestując przed Sejmem 3 tygodnie temu. Nie robili tego chyba z powodu wielkiego zaufania do tego, że zawód...

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Z waszego powodu to robili...

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL-UED):**

Pani poseł...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie pośle, przepraszam. Pani poseł Krynicka milczy, a teraz mówi poseł Kamysz...

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Jak zechcę...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Pozwolę sobie nie skomentować pani zachowania. A techników farmacji proszę: „trzymajcie się kupy”, jak pani poseł Krynicka będzie was ratować.

Bardzo proszę, poseł Kamysz.

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL-UED):**

Protest odbył się w czasie, kiedy rządzi rząd PiS, a nie kto inny, nie jakakolwiek inna koalicja, ale to pozostawiam do oceny... Nie rozproszy mnie pani poseł, nie ma na to szans. Pozdrawiam jednak panią poseł bardzo serdecznie, bo wierzę, że idziemy we wspólnym kierunku: zadbanie o techników farmaceutycznych, którzy chcą mieć własny samorząd. Ja chciałbym ten kierunek bardzo poprzeć. Udało się w poprzedniej kadencji wprowa-



dzić samorząd fizjoterapeutów, który się sprawdza. Trzeba poszerzać zawody medyczne, które mają swój samorząd. Najważniejszym jednak pytaniem, które pojawiało się podczas protestu – nie było przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, więc dlatego jest to posiedzenie Komisji Zdrowia, żeby wyjaśnić technikom farmacji ich wszystkie problemy – jest niepokój, dotyczący przyszłości ich zawodu...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie pośle, sekunda. Czy państwo są w stanie wysłuchać opinii innych ludzi w tej sprawie, czy musimy pracować w hałasie? Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL-UED):**

Ja już kończę. Kieruję więc swoje pytanie do pana ministra. Jakie są plany wobec zawodu technika farmacji? Jakie są plany rozwoju tego zawodu? Po deklaracji pani poseł rozumiem, że ten zawód ma się rozwijać, a nie mają mu być rzucone kłody pod nogi. Co zamierza zrobić Ministerstwo Zdrowia? Czy są prowadzone jakiekolwiek prace zmieniające pozycję technika farmacji lub model jego szkolenia? Czy w ogóle są prowadzone jakiekolwiek prace w zakresie regulacji ustawowych dotyczących techników farmacji? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, zaproszeni goście, pan poseł mówił o demonstracji techników farmacji pod Sejmem. Mogę powiedzieć tylko tyle, że demonstracja została uspokojona i państwo na demonstracji mieli świadomość jednego – bo byłam na tej demonstracji – że za rządu Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego ten zawód miał zniknąć ze szkolnictwa zawodowego. Dzisiaj, w tej chwili, toczony są prace w Ministerstwie Zdrowia i w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Ja jestem w stałym kontakcie z technikami farmacji i mogę panu przewodniczącemu powiedzieć, że nie musieliście tego robić. Przez rok nie było naboru, natomiast w tej chwili toczą się prace w ministerstwie. Jest powołany specjalny zespół i chcemy, żeby od września kształcenie techników farmacji wróciło. I to nie będzie pana zasługą, panie przewodniczący, tylko to będzie zasługą posłów Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Ja się do pani nie odnosiłem. Nie rozumiem, dlaczego w ogóle pani do mnie przemawia. Nie zabrałem głosu w pani sprawie... To do posła Kamysza. Czy tak?

W związku z tym, że zaraz muszę wyjść na salę sejmową, bo mam tam wystąpienie – za chwilę pani poseł oddam głos – trzy słowa komentarza. Chcę zapewnić techników farmaceutycznych, że z naszej strony nie będą państwo mieli propozycji składanych przez panią poseł Krynicką i klub PiS w stosunku do zawodu fizjoterapeuty. Przypominę, że pani poseł składała wniosek, aby fizjoterapeuci byli objęci klauzulą sumienia i nie udzielali świadczeń medycznych paniom z wkładką wewnątrzmaciczną. Z naszej strony takich propozycji nie będzie.

Oddaję głos panu przewodniczącemu Rucińskiemu. Dziękuję bardzo.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Panie przewodniczący, powinien pan wymyślić coś nowego, bo to jest już przestarzałe, naprawdę. I wprowadza pan w błąd techników farmacji.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Szanowny panie ministrze, zaproszeni goście, chciałbym prosić o bardzo konstruktywną debatę i myślę, że uda się to troszeczkę pozapolitycznie skończyć w ciągu najbliższej godziny. Proszę przedstawicieli... Pan minister musi opuścić salę.

Czy pan minister chciałby się odnieść do dotychczasowych wypowiedzi?

**Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:**

Panie przewodniczący, jeśli mogę, zaproponowałbym dokończenie dyskusji i potem odniosę się do wszystkich uwag. Dobrze? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Doskonale. Proszę, pan, który podniósł rękę. Proszę się przedstawiać i mówić, kogo państwo reprezentują. Dziękuję bardzo.

**Radca prawny Naczelnej Rady Lekarskiej Krzysztof Baka:**

Krzysztof Baka, radca prawny Naczelnej Rady Lekarskiej.

Czuję się w obowiązku ustosunkować się do pewnych stwierdzeń pani reprezentującej Izbę Gospodarczą Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek.

Pierwsze, podstawowe sformułowanie dotyczące funkcjonowania zawodów zaufania publicznego było takie, że jest nim każdy zawód, który ma własną ustawę. Proszę państwa, to nieprawda, ponieważ zawód zaufania publicznego to jest materia konstytucyjna. O tym, jaki zawód jest zawodem zaufania publicznego nie decyduje ustawodawca zwykły. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego ukształtowało, wskazało kluczowe warunki, aby można było stwierdzić, czy dany zawód jest zawodem zaufania publicznego. Oczywiście poza tymi cechami, które wymieniała pani prezes, zabrakło kluczowego elementu, który konstytuuje zawód zaufania publicznego. Przy całym szacunku dla techników farmaceutycznych, chodzi o warunek wiedzy, popartej określonym wykształceniem. To bawi panią przewodniczącą. Nie wiem, dlaczego. Standard jest taki. Z orzecznictwa TK przyjmuje się, że wyższe studia to jest minimum i to jest zasada.

Proszę państwa, ja zaraz się ustosunkuję... W wielu zawodach zaufania publicznego studia wyższe to nie jest wystarczający warunek, aby móc przyjąć, że dana osoba może taki zawód wykonywać. Adwokaci, radcowie, cały obszar zawodów prawniczych to jest więcej niż studia wyższe. Tutaj państwo dopowiadają, że są zawody medyczne, gdzie nie trzeba mieć wyższych studiów. Oczywiście tak, przy czym zasadą jest – nawet, jak państwo pamiętają, kiedy tworzono zawód fizjoterapeuty, samorząd fizjoterapeutów, też były podnoszone zarzuty, że niektóre z tych osób nie mają wyższych studiów – że podstawę samorządu stanowią osoby z wyższym wykształceniem, a pozostałe osoby mają ścieżkę, aby taką wiedzę uzyskać. To tyle, jeżeli chodzi o samorząd w rozumieniu art. 17 ust. 1 konstytucji. W naszej ocenie takich przesłanek nie ma.

Teraz podstawowy element, jeżeli chodzi o uprawnienia. Musimy sobie jasno powiedzieć, proszę państwa, jak obecnie wygląda konstrukcja uprawnień technika farmaceutycznego. Otóż obowiązujące przepisy stanowią w ten sposób. Po szkole uzyskuje się kwalifikację do zawodu, która jest nazwana „sporządzanie, wytwarzanie i wydawanie produktów leczniczych i wyrobów medycznych”. I to jest pierwszy punkt, proszę państwa, kiedy zakłamyje się rzeczywistość. Nie jest tak, proszę państwa, że po tych szkołach państwo technicy farmaceutyczni posiadają taką kompetencję. Nie mają takiej kompetencji. De facto i de iure posiadają kompetencje do wykonywania czynności pomocniczych w tym zakresie. I dalej idąc, aby uzyskać samodzielne prawo do wykonywania tych czynności, muszą przez 2 lata pracować w aptece pod nadzorem farmaceuty i wykonać – uwaga – 4 tys. godzin pracy.

Powstaje więc pytanie skierowane do wszystkich państwa, decydentów, czy możemy przyjąć... Równolegle istnieje zawód farmaceuta, gdzie tego typu umiejętności, o których powiedziałem, wymagają 5-letnich studiów jednolitych magisterskich, kilku tysięcy wykładów i na koniec studiów farmaceutycznych mówi się – i reguluje – że farmaceuta potrafi wydawać leki, sporządzać itd. A jednocześnie przyjmujemy, że jest uprawnione, iż osoba po 2-letniej szkole, często bez matury – może nie często, ale zdarzają się przypadki bez matury – i po 2-letniej praktyce de facto uzyskuje te same umiejętności co farmaceuta po 5-latach studiów. Z naszej strony, uważamy, że to jest utrwalenie pewnej fikcji, dualizmu, który jest bardzo niebezpieczny dla pacjentów.

My jako samorząd naprawdę jesteśmy otwarci na istnienie zawodu technika farmaceutycznego, tylko jest postulat samorządu: proszę państwa, skończmy z tym dualizmem i z tą fikcją. Technik farmaceutyczny musi, przede wszystkim, być pewny swoich kompetencji, wiedzieć, co potrafi i wiedzieć, co może. Teraz jest czas, żeby wrócić do szkolenia,

ale w nowej formule z określonymi kompetencjami i z jasnym trybie kształcenia, w pełni nadzorowanym przez władze publiczne, bo jeżeli...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Bardzo panu dziękuję...

**Radca prawny NRL Krzysztof Baka:**

Ostatnie zdanie. Jeżeli przyjmujemy, że państwo sankcjonuje system i mówi o określonej grupie ludzi, że mogą ukończyć pewne 2-letnie szkoły i na koniec mieć określone kwalifikacje, których de facto nie mają, to ja uważam, że to jest przede wszystkim niesprawiedliwe i nieuczciwe wobec techników. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję panu. Teraz poproszę drugą stronę. Pana, który zgłaszał się pierwszy, reprezentującego techników farmaceutów. Proszę się przedstawić.

**Prezes Zarządu IGWPAiA Paweł Klimczak:**

Paweł Klimczak, IGWPAiA.

Proszę państwa, ja w pierwszym rzędzie chciałbym się odnieść do słów mojego przedmówcy. Kwestia pierwsza – samorząd zawodowy. Nie będę wchodzić w polemikę na temat prawa, przytoczę tylko przykłady.

Zawód pielęgniarstwa – kształcenie na tych samych zasadach co techników farmaceutycznych jeszcze do lat 90., bo studia dla pielęgniarek to dopiero lata 90.... i w tym momencie ten samorząd funkcjonuje. Czyli, tutaj nie ma żadnych przeciwwskazań.

Po drugie, kwestia mechanizmów czy zasad kształcenia technika farmaceutycznego. Technik farmaceutyczny faktycznie kształcił się przez 2 lata w szkole policealnej, ale integralną częścią tego kształcenia jest tzw. praktyka zawodowa. Zresztą farmaceutę też – może w troszeczkę mniejszym zakresie – taka praktyka zawodowa obowiązuje. To dotyczy w zasadzie większości zawodów medycznych. Nie jest tak, że kształcenie teoretyczne jest wystarczające do działalności w jakimkolwiek zawodzie związanym z medycyną.

Kwestia trzecia i chyba tu najistotniejsza. Pan mecenas był łaskaw zwrócić uwagę na to, że dwa zawody – technik farmaceutyczny kształcony w systemie 2 lata szkoły plus 2 lata praktyki zawodowej i farmaceuta po 5-letnich studiach – wykonują w aptece te same czynności, zapomniał jednak dodać, że jeśli chodzi o zakres uprawnień farmaceuty, to jest on kształcony do znacznie większej liczby czynności poza apteką. Apteka jest wycinkiem jego działalności. Technik farmaceutyczny jest kształcony stricte do pracy w aptece, ewentualnie w hurtowni farmaceutycznej. Natomiast kształcenie farmaceuty jest bardzo szerokie. Tego argumentu nie można w ogóle podnosić.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję panu. Jeżeli państwo pozwolą, ponieważ pan minister musi nas opuścić ok. godz. 11:00, chciałbym, aby w dyskusji zabrali głos również posłowie. Pierwszy zgłosił się pan poseł Sośnierz. Jednocześnie proszę państwa, jeżeli będziemy ciszej, dyskusja będzie przebiegać znacznie skuteczniej. Proszę bardzo.

**Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):**

Dygresja. Nie tylko technicy. Lekarze też muszą odbywać staż zawodowy, zanim staną się pełnoprawnymi lekarzami. Natomiast może uporządkujemy dyskusję.

Spotkanie jest zwołane w celu wysłuchania informacji Ministra Zdrowia. Informację otrzymaliśmy, a konkluzja jest zawarta w tym zdaniu, że w Ministerstwie Zdrowia podjęte zostały prace mające na celu przywrócenie zawodu. Jeden problem, który był przedmiotem protestu, jeśli przyjmujemy tę informację, został załatwiony zgodnie z państwa postulatami. Myślę, że należy to przyjąć i że z tego powodu chyba wszyscy wyrazimy zadowolenie. I to będzie dokument...

Drugi postulat, który pojawiał się w związku z pierwszym problemem, dotyczył utworzenia samorządu zawodowego. Dzisiejsze spotkanie tego nie objęło wprost, ale może pan minister ustosunkuje się do tego drugiego postulatu. Pierwszy, najważniejszy, został załatwiony, jeśli przyjmujemy informację. Myślę, że z zadowoleniem ją przyjmujemy. Nato-

miast, jeśli chodzi o drugi problem, proszę jeszcze ewentualnie ustosunkować się do tego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję. Pani poseł Kaczorowska.

**Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproszeni gości, panie ministrze, chciałabym się odnieść do tej rzeczy w trzech punktach, problemach. Mianowicie: kompetencje, sprawa samorządów i trzecia sprawa – dostępność do leków.

Jeżeli chodzi o kompetencje techników farmacji, to ten zawód powinien być dobrze zdefiniowany i te kompetencje powinny być ściśle określone na podstawie dobrej legislacji, edukacji, ewaluacji tej edukacji i następnie pracy techników, a także standaryzacji tego zawodu. Jeżeli chodzi o samorzady, to wydaje mi się, że jeżeli będzie dobra legislacja, dobra definicja, dobra edukacja, ewaluacja i te standardy, to samorzady nie będą potrzebne, bo to wszystko będzie zawarte w prawie.

Natomiast, bardzo ważna sprawa, jeżeli chodzi o dostępność do leków. Chciałabym zwrócić uwagę na to, żebyśmy nie obudzili się w takiej rzeczywistości, że zabraknie personelu, który będzie pracował w aptekach, tak jak teraz brakuje pielęgniarek. Uważam, że trzeba zrobić dobry system edukacji. Mogą to być szkoły branżowe z dobrym nadzorem, dobrym personelem edukującym i ewaluacją tego szkolenia. Chodzi o to, żeby dostępność do aptek nie zależała od kodu pocztowego, bo teraz jest tak, że w dużych i średnich miastach czy miasteczkach apteki są dostępne, ale w małych wsiach i osiedlach aptek nie ma, dlatego, że one nie są rentowne i aptekarze nie chcą ich prowadzić, a samorzady nie dokładają do tych aptek. Uważam więc, że sprawa dostępności na pewno będzie łatwiej rozwiązywana wtedy, kiedy zawód technika farmacji zostanie przywrócony i będą oni podlegali dobrej edukacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Poproszę teraz stronę zaproszonych gości, a potem... Bardzo proszę, pani.

**Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Elżbieta Piotrowska-Rutkowska:**

Dzień dobry. Elżbieta Piotrowska-Rutkowska, NRA.

Proszę państwa, wygaszenie kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny zostało podjęte w 2014 r. po przeprowadzeniu naprawę licznych analiz i pogłębionych dyskusji całego zainteresowanego środowiska oraz szerokich konsultacji. Dotychczasowy model kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny jest zły i nie spełnia oczekiwań systemu ochrony zdrowia.

Jeżeli chodzi o rynek pracy techników farmaceutycznych, jest on stabilny i nic złego się nie dzieje, proszę państwa. Chciałabym przytoczyć kilka danych statystycznych. Mianowicie, w ostatnich 10 latach – od 2006 r. do 2016 r. – liczba osób, które uzyskały dyplom technika farmaceutycznego, to 28 tys. Liczba kandydatów przyjętych do szkół kształcących techników farmaceutycznych w ostatnich 5 latach to 38 181 osób – to są dane pozyskane z kuratoriów oświaty. Liczba szkół, w których było prowadzone to kształcenie – 204. Natomiast niepokojąca jest liczba szkół, w których były przeprowadzone kontrole w zakresie realizacji treści programowych dla zawodu technik farmaceutyczny – prawie zero. Były to bardzo sporadyczne kontrole, które tak naprawdę nie były prowadzone w zakresie realizacji treści programowych.

Proszę państwa, szkoły obecnie prowadzące kształcenie w zawodzie technik farmaceutyczny nie mają dydaktyka nauczania w zawodzie technik farmaceutyczny. Szkoły prowadzone są w systemie policealnym, czyli bez konieczności posiadania matury, w systemie weekendowym. Oczywiście mamy szkoły publiczne i niepubliczne, dlatego wizja przedstawiana przez IGWPiA, że będzie zapaść w zakresie techników farmaceutycznych, jest nieprawdą. Proszę państwa, ostatni nabór był w 2017 r. i te osoby skończą szkołę w 2020 r., czyli – jak wynika z danych, które pan minister przekazał – w najbliższym czasie na rynek pracy wejdzie 9 tys. techników farmaceutycznych. Pytanie, czy te osoby podejmą pracę w aptece, pozostawiam bez odpowiedzi. Może dlatego nie podejmują tej

pracy, że są źle wynagradzani. Takie osoby nie decydują się więc na podjęcie tej pracy, natomiast osoby, które mają odpowiedni dyplom, mamy na rynku pracy.

Dlatego my jako środowisko aptekarskie, farmaceutyczne, uważamy, że technicy są potrzebni, byli i będą współpracować z naszym zawodem, ale dotychczasowy model kształcenia technika farmaceutycznego jest zły i jak najbardziej zgadzam się z tym, co mówiła pani poseł. Proszę państwa, słyszymy deklaracje, że kształcenie w zawodzie technik farmaceutyczny będzie wznowione. Ufam, że będzie to kształcenie na odpowiednim poziomie.

Musimy sobie zadać pytanie, jaką rolę będzie miała polska apteka w przyszłości. Jak na razie rola apteki jest ograniczona do wydawania produktów leczniczych, natomiast przed nami są ogromne wyzwania demograficzne. Wzrasta i będzie rosła liczba pacjentów w wieku podeszłym, czyli wymagających tak naprawdę eksperckiego i profesjonalnego podejścia.

Jesteśmy w grupie krajów wysoko rozwiniętych. Chcemy czerpać, i czerpiemy, rozwiązania z krajów europejskich w zakresie farmacji. Dlatego też, wznowiając zawód pomocniczy w aptece, należy zastanowić się, jaką rolę tak naprawdę powinna mieć apteka. Czy nadal ma tylko wydawać produkty lecznicze, czy może – wzorem innych krajów Europy – powinno to być centrum zdrowotne, które będzie odciążać pielęgniarki i lekarzy i będzie integrować rozwiązania medyczne?

Przed nami wdrożenie opieki farmaceutycznej, która w wielu państwach przynosi naprawdę duże korzyści systemowi ochrony zdrowia i pacjentom. Chciałabym, żeby polski pacjent mógł w przyszłości rozmawiać z farmaceutą i żeby farmaceuta udzielał mu niezbędnych informacji. Natomiast technik farmaceutyczny to zawód wspierający pracę farmaceuty, zawód, który nigdzie na świecie nie może samodzielnie wykonywać czynności związanych z opieką farmaceutyczną i jest pod opieką farmaceuty. Dlatego też, jeżeli mówimy o wznowieniu kształcenia w zawodzie technik farmacji, musimy jasno określić rolę apteki w przyszłości, rolę farmaceuty, jego uprawnienia i zadania oraz rolę zawodu pomocniczego w aptece. Jakkolwiekby się zwał – czy to technik farmaceutyczny, czy asystent medyczny – tę rolę musimy naprawdę wyraźnie określić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Bardzo pani dziękuję. Teraz poproszę panią poseł Kwiecień.

**Poseł Anna Kwiecień (PiS):**

Panie przewodniczący, ja bardzo króciutko. Szanowni państwo, myślę, że w roku 2014 decyzja dotycząca wygaszenia zawodu technika farmaceutycznego była po prostu zła. Przecież my opieramy się na wieloletnim doświadczeniu. Ja nigdy nie słyszałam o jakichś skandalach związanych z apteką, ze złą obsługą. Wszyscy mamy bardzo dobre doświadczenia w tym zakresie, a właściwie codziennie stykamy się z technikami farmacji, korzystając z ich usług. To są naprawdę profesjonaliści. I nie zgodzę się, że kształcenie było złe. Uważam, że było ono na dobrym poziomie. Technicy są znakomitymi pracownikami. Z tym, czy podejmują pracę po ukończeniu szkoły jest podobnie jak w wielu innych zawodach. Nie każda pielęgniarka po skończeniu szkoły podejmuje pracę w swoim zawodzie i nie każdy magister analityki medycznej. To są indywidualne decyzje i tego nie możemy oceniać. Uważam, że przywrócenie kształcenia w tym zawodzie jest obecnie znakomitą decyzją.

I chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Jeżeli stykamy się w aptece z jakimkolwiek problemem i stykają się pacjenci, to tylko z jednym – z niechlujnie wypisywanymi receptami... Tak, proszę państwa. I w związku z tym e-recepta to jest najlepsza decyzja.

Proszę państwa, technik farmacji to jest znakomity zawód, który pozwala... Szanowni państwo, ja naprawdę w ciszy słuchałam państwa wypowiedzi...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Proszę o ciszę.

**Poseł Anna Kwiecień (PiS):**

...więc proszę o to samo. Powiem jeszcze jedną rzecz, bardzo istotną. Wyobraźmy sobie, czy jako państwo jesteśmy przygotowani na to – chapeau bas przed wszystkimi farma-

ceutami, osobami, które ukończyły farmaceutyczne studia magisterskie, oczywiście bardzo trudne – że w aptekach zabranie techników farmaceutycznych. Przecież każdy pracownik ma tam swoją rolę do odegrania i ta praca jest konieczna, żeby dostępność do aptek, do świadczeń aptecznych była na tym samym poziomie, jaki jest teraz. Dlatego uważam, że to jest bardzo ważna decyzja i bardzo dziękuję ministerstwu za podjęcie działań w tej sprawie. I kłaniam się wszystkim technikom farmacji.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Ponieważ, jak mówiłem, pan minister prosił o głos 10:50, teraz czas na odniesienie się do dyskusji. Proszę o pana zdanie, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, my oczywiście stoimy na stanowisku, że oba zawody mają swoją rolę do odegrania w systemie. Oba są niesłychanie ważne, potrzebne pacjentom i są częścią systemu ochrony zdrowia. Ten system służby zdrowia czy ochrony zdrowia zmienia się. Przeddefiniujemy w nim rolę poszczególnych zawodów. Dotyczy to nie tylko farmaceutów i techników farmaceutycznych. Dotyczy to lekarzy, stąd pomysł asystentów medycznych. Dotyczy to fizjoterapeutów. Dotyczy to też pielęgniarek, którym zmieniliśmy system kształcenia i od 2000 r. kształcą się wyłącznie na poziomie wyższym, czyli od poziomu licencjata do magistra – to ad vocem.

Natomiast, jeśli chodzi o cztery punkty, w stosunku do których porządkującą wypowiedź miał pan poseł Sośnierz, to jeśli państwo pozwolą, odniosę się do tych dwóch punktów, a następnie do dwóch punktów podniesionych przez panią poseł, która wypowiadała się później. Chciałbym potwierdzić, że w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są prace, które mają na celu przywrócenie kształcenia techników farmaceutycznych. Niniejszym potwierdzam poprzednie wypowiedzi. W związku z powyższym, po konsultacjach i kontakcie przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej, będziemy wypracowywać rozwiązania wprowadzające stosowne przepisy w tym zakresie. Jednocześnie, we współpracy z Ministrem Edukacji Narodowej, zagwarantowane zostaną warunki, które przełożą się na jakość tego kształcenia, z uwzględnieniem dostosowania kompetencji przyszłych absolwentów do aktualnych wymogów systemu ochrony zdrowia i przepisów regulujących obszar szkolnictwa branżowego.

Jeśli chodzi o drugi punkt, do którego odniósł się również pan poseł Sośnierz, tj. samorządu zawodowego, przepis art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stwarza możliwość powołania korporacji samorządowych z uwagi na szczególne materialne cechy zawodów zaufania publicznego. Zgodnie z tym przepisem w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Od zawodów kwalifikowanych jako zawody zaufania publicznego społeczeństwo oczekuje spełnienia wymogu posiadania bardzo wysokich umiejętności fachowych, zwykle ukończenia wyższych studiów oraz dalszych szkoleń. Dopuszcza możliwość powierzenia samorządowi zawodowemu funkcji i zadań o charakterze publicznym, w tym władczym, sprawowanych wobec wszystkich osób wykonujących dany zawód zaufania publicznego, pozostających w stosunku przynależności korporacyjnej.

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem TK odnośnie do rozumienia pojęcia „zawodu zaufania publicznego”, jak również z uwzględnieniem poglądów wyrażonych w doktrynie prawniczej, przyjmuje się według wyroku TK z dnia 24 marca 2015 r., że do cech takiego zawodu należą, po pierwsze, konieczność zapewnienia prawidłowego i zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu ze względu na znaczenie, jakie dana dziedzina aktywności zawodowej ma w społeczeństwie.

Po drugie, udzielanie świadczeń i wchodzenie przez przedstawicieli omawianych zawodów w kontakty z osobami fizycznymi w razie wystąpienia potencjalnego lub realnego zagrożenia dóbr o szczególnym charakterze np. życia, zdrowia, wolności, godności, dobrego imienia.

Po trzecie, staranność i dbałość przedstawicieli omawianych zawodów o interesy osób korzystających z ich usług, troskę o ich osobiste potrzeby, a także zapewnienie ochrony gwarantowanych przez konstytucję praw podmiotowych jednostek.

Po czwarte, wymagania szczególnych kwalifikacji do wykonywania omawianych zawodów, obejmujących nie tylko odpowiednie formalne wykształcenie, ale także nabyte doświadczenie przez dawanie rękąmi należytego i zgodne z interesem publicznym wykonywania zawodu, z uwzględnieniem szczególnych norm deontologii zawodowej.

Kolejny punkt to pozyskiwanie informacji osobistych, dotyczących życia prywatnego osób korzystających z usług przedstawicieli zawodu zaufania publicznego. Informacje te stanowią tajemnicę zawodową, a zwolnienie z niej może nastąpić na zasadach określonych w innych przepisach.

Następny punkt to samodzielność wykonywania zawodu. Ponadto, należy zauważyć, że w ochronie zdrowia funkcjonuje ponad 20 zawodów medycznych i tylko kilka spośród nich ma powołany samorząd zawodowy.

Samorząd zawodowy zgodnie z art. 17 Konstytucji RP ma podwójne zadanie: reprezentowanie osób wykonujących zawód zaufania publicznego i sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem tego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Pierwszy typ wyżej wymienionego zadania ma charakter typowo korporacyjny, a dla jego realizacji nie jest konieczna formuła samorządu, bowiem zadania takie jak np. ochrona interesów członków grupy zawodowej mogą być realizowane przez inne formy organizacji np. zrzeszenia zawodowe.

Wobec powyższego nie istnieje potrzeba tworzenia samorządu zawodowego techników farmaceutycznych, bowiem aktualnie istnieją bardzo silne zrzeszenia zawodowe reprezentujące tę grupę zawodową np. Związek Zawodowy Techników Farmaceutycznych RP.

Ponadto zawód technika farmaceutycznego nie posiada cech zawodu zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. W związku z powyższym Ministerstwo Zdrowia nie prowadzi w tej chwili prac dotyczących przygotowania projektu regulacji dla tego zawodu uwzględniającej wprowadzenie samorządu zawodowego techników farmaceutycznych, zasad odpowiedzialności zawodowej oraz obowiązku szkolenia ciągłego. Technicy farmaceutyczni oczywiście już dziś mogą uczestniczyć w różnego typu formach szkolenia.

Odnosnie do pkt 3 – podniesionych przez panią poseł kompetencji, które miałyby być dobrze zdefiniowane, edukacji i ewaluacji edukacji, standaryzacji i odpowiedniej legislacji – chcielibyśmy dołożyć pewną formę kontroli jednostek prowadzących te szkolenia ze strony Ministerstwa Zdrowia. I tu jest pełna zgodna odnośnie do tego. Myślę, że to umocni zawód technika farmaceutycznego w całym systemie ochrony zdrowia, jeśli wypełnimy te zadania.

I ostatni punkt, do którego chciałbym się odnieść, też podnoszony przez panią poseł i w innych wypowiedziach, a także w korespondencji, którą przestudiowałem, przygotowując się do tego wystąpienia, to jest dostępność do leków. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że technicy farmaceutyczni w tym dostępie do leków dla pacjentów odgrywają kluczową, bardzo ważną rolę, szczególnie ważną tam, gdzie dotyczy to punktów aptecznych w mniejszych miejscowościach. Analizowaliśmy te dane w poszczególnych województwach, jak to wygląda i chcielibyśmy, aby punkty apteczne nadal istniały i funkcjonowały. Nikomu nie są zabierane uprawnienia zawodowe. Te punkty są bliżej ludzi, którzy potrzebują leków. Wydaje mi się, że mamy bardzo jednoznaczne i mocne stanowisko, że nic nie powinno być zmienione.

Odnosnie do edukacji, pragnę państwa zapewnić, że przeanalizowaliśmy również rozwiązania w innych krajach. Popatrzyliśmy, jak długo technicy farmaceutyczni muszą się kształcić, jakie egzaminy muszą zdawać, jakie kwalifikacje muszą posiadać i jaką rolę pełnią w systemie. Wszędzie pełnią rolę pomocniczą. W wielu systemach prawnych jest napisane, że działają pod nadzorem farmaceuty. Podczas jednej wizyt w Wiedniu pozwoliłem sobie nawet spędzić kilka godzin w aptece szpitalnej i popatrzeć, jak tam technicy farmaceutyczni harmonijnie współpracują z farmaceutami i pomagają im w pełnieniu roli. Oczywiście apteka szpitalna to jest oddzielny rozdział, a my rozmawiamy tutaj o czymś innym.

I to jest wszystko, co chciałem powiedzieć, proszę państwa. Chciałbym jeszcze dodać, że niestety niechlujnie wypisane recepty to jest codzienność i mam nadzieję, że e-recepta to zmieni. Ja swoim studentom w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, kiedy już byli bardzo zmęczeni, zawsze to pokazywałem w ramach rozluźnienia i konkursu, pytając, co lekarz miał na myśli, wypisując taką receptę, i czy jakikolwiek farmaceuta będzie w stanie to odczytać. To żeby nam zrobiło się troszeczkę mniej poważnie na tym posiedzeniu Komisji, za co przepraszam pana przewodniczącego i państwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję, panie ministrze. Jako lekarz muszę powiedzieć, że nie do końca się zgadzam z tym, że jest to nagminna sprawa...

**Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:**

Ja też jestem lekarzem...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Oczywiście, tak jak w ministerstwie są różni urzędnicy, tak są również lekarze o różnych zdolnościach pisarskich.

Panie ministrze, bardzo dziękuję. Wydaje mi się, że wypowiedź pana ministra wyjaśniła wiele spraw.

Czy pani poseł Wróblewska chce jeszcze zabrać głos? Bo zgłaszała się wcześniej.

**Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):**

Ja króciutko.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

To proszę, króciutko.

**Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):**

Bardzo króciutko. Ja chciałabym panu ministrowi bardzo podziękować za to wystąpienie i podkreślić, że dla nas najważniejszy jest nadzór nad wykształceniem technika farmaceutycznego. Mam świadomość, że szkoły medyczne przy samorządach wojewódzkich, które kształciły techników farmaceutycznych i kształcą, robiły to bardzo dobrze, natomiast były problemy z kształceniem w prywatnych szkołach. Dlatego też podjęto tę decyzję. Bardzo się cieszę, że ministerstwo będzie dbało o to, żeby był właściwy nadzór, że jest ścisła współpraca z Ministerstwem Edukacji Narodowej i że doprowadzimy do tego, że technik będzie miał w przyszłości zapewnione właściwe szkolenia, co będzie służyć pacjentom, bo zawód technik farmacji ma służyć pacjentom, i brzmi naprawdę dumnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Miller, bardzo proszę.

**Poseł Rajmund Miller (PO):**

Panie ministrze, ja może nie na temat, o którym dzisiaj mówimy, ale przy okazji chciałabym panu powiedzieć, jeżeli pan mówi o niewyraźnym piśmie lekarzy: apeluję do pana o usunięcie bezsensownych i pustych zapisów dotyczących wymogów odnośnie do recept. Zarówno technicy, jak i magistrowie farmacji mają olbrzymie trudności, ponieważ państwo biurokratycznie wprowadzili takie przepisy, że np. do recepty, która już jest wydrukowana i pisze na niej lekarz, każecie dopisywać jeszcze na pieczętce... Farmaceuta musi dopisywać dziesiątki różnych rzeczy na tyle recepty, co skutkuje tym, że pacjent wraca do lekarza, gdzie są olbrzymie kolejki – dzięki waszej wspaniałej reformie ludzie czekają godzinami – i pacjent znowu czeka w kolejce, żeby lekarz poprawił receptę. Może więc ten mały gest i to odbiurokratyzowanie recept, które i tak są kontrolowane przez NFZ, wobec tych ludzi, którzy tu dzisiaj siedzą, bo to bardzo skutecznie niestety utrudnia im pracę. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Tak, panie ministrze. Rozumiem, ad vocem.

**Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:**

Ja ad vocem. Na stronie RCL już wisi stosowna regulacja, która adresuje prośbę pana posła. Też stoimy na stanowisku, że biurokracji powinno być jak najmniej. Informatyza-



cja niektóre rzeczy usunie. Uważamy, że prawo wykonywania zawodu jest tym podstawowym numerem łączącym profesjonalistę medycznego, lekarza, który wypisuje receptę, z resztą systemu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę, teraz pani, która zgłaszała się pierwsza. Tak, pani po lewej stronie.

**Przedstawicielka IGWPAiA Anna Gierula:**

Dzień dobry. Anna Gierula, właściciel aptek w województwie łódzkim.

Ja bym chciała powiedzieć, jak to wygląda u nas w praktyce. Z tego, co słyszę, ten obraz, który państwo tutaj przedstawiają, jest dalece odrealniony. Tak naprawdę brakuje nam techników farmaceutycznych. Teraz często kobiety korzystają z Programu 500+, a my drżymy. My z jednej strony cieszymy się, że kobieta zachodzi w ciążę – cieszymy się razem z nią – a z drugiej strony, drżymy, czy znajdziemy zastępstwo.

Jestem tutaj razem z moimi pracownikami. Mam zaszczyt pracować od 22 lat ze wspańiałymi magistrami farmacji, ze wspańiałymi technikami farmaceutycznymi i oni mogą to potwierdzić – kierownik, kiedy tylko otrzymuje zawiadomienie, że jego pracownica jest w ciąży, zaraz zastawia się, co zrobimy, czy znajdzie się następny pracownik.

I jeszcze, odnośnie do tego, co mówił pan mecenas. Panie mecenasie, my naprawdę zatrudniamy bardzo fachową kadrę. Zatrudniamy najlepszych farmaceutów, najlepszych magistrów farmacji i najlepszych techników. Większość techników farmaceutycznych ma pokończone studia wyższe w innych kierunkach. To à propos tego, czy mogą być zawodem zaufania publicznego. To są bardzo mądry ludzie. Oni chcą się kształcić dalej również w tym zawodzie. Pozwólmy im na to. Mamy wspańiałe uniwersytety medyczne, wspańiałą kadrę. Dlaczego nie pozwolimy technikom, żeby uzupełniali to wykształcenie na tych właśnie uniwersytetach? A wtedy wpiszą ich do zawodów zawodów zaufania publicznego. To wszystko zależy tylko od dobrej woli i dobrej organizacji pracy. Myślę, że zyska na tym właśnie pacjent, a chodzi nam głównie o pacjenta i o jego dobro. To właśnie chciałam powiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję bardzo. Pani premier Kopacz.

**Poseł Ewa Kopacz (PO):**

Ja bardzo krótko. Mam pytanie do pana ministra, czy dobrze zrozumiałam. Jeśli źle zrozumiałam, to chciałbym, żeby pan minister to wyjaśnił.

Powiedział pan wiele ciepłych słów pod adresem techników i pod tym się podpisuję. Chcę powiedzieć, że bardzo często, kiedy dyskutowaliśmy o lekarzach i pielęgniarzach, a szczególnie o sprawach pielęgniarek, powtarzałam, że nie ma dobrego lekarza bez współpracy z pielęgniarzką i odwrotnie – nie ma pielęgniarzki dobrej i skutecznej bez lekarza. Tak samo jest z technikami farmacji i z magistrami farmacji. To musi być zespół. Oni muszą ze sobą współpracować i zaufanie musi być pełne.

Jednak zaniepokoiło mnie to, że pan minister powiedział, że przepisy stanowią, że nie mogą powołać swojego samorządu. Myślę więc, że ci ludzie, którzy protestowali pod Sejmem, robili to nie tylko dlatego, że niepokoiła ich informacja, że są prowadzone w ministerstwie jakieś prace dotyczące likwidacji tego zawodu, ale też domagali się powołania swojego samorządu zawodowego.

Ja dzisiaj chciałabym apelować do wszystkich techników, aby nie ustawiali w tym, bo wierzcie mi, nie zawdzięczacie tego nikomu. Jak widzicie, dopiero po 3 latach zaczęto się zajmować waszymi sprawami. Można było 3 lata temu cofnąć tę decyzję, jeśli była niesłuszna, w sprawie kształcenia techników. Dokonano tego dopiero wtedy, kiedy okazało się, że mieliście odwagę i determinację przyjść pod Sejm. Nie traćcie więc nadziei...

Ja nie przeszkadzałam pani poseł. Cierpliwości. Za chwilę skończę.

Chcę więc powiedzieć, że państwo macie szansę na to. Moja przedmówczyni bardzo jasno wyłuszczyła, że w większości przypadków jesteście zawodem zaufania publicznego, a więc macie pełne szanse walczyć o samorząd. Mogę złożyć deklarację. Jeśli rzeczywi-

ście ta władza mówi, że wszystko można i wszystko się uda, to niech uda się również to i będzie miała wsparcie opozycji.

Odnośnie do pani, która pierwsza zbierała głos, mówiąc o szkolnictwie zawodowym, przypomnę – i chciałbym, żeby pani poczytała troszkę historii, bo to na pewno nie zaszkodzi – że to właśnie pani minister Kudrycka była tą, która przypomniała sobie w ogóle o szkolnictwie zawodowym i rozpoczęła wielką reformę szkolnictwa zawodowego. Rację w tej sprawie przyznali mi pani koledzy na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, kiedy rozpatrywaliśmy dyrektywę dotyczącą szkolnictwa zawodowego. Proszę więc nie wprowadzać w błąd obecnych tu gości i posłów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję, pani premier. Nie. Pozwolą państwo, że ja będę prowadził to posiedzenie Komisji.

Czy ktoś z ramienia ministerstwa może odnieść się do wypowiedzi? W związku z tym prosiłbym, żeby taką odpowiedź pani premier uzyskała na piśmie.

Proszę bardzo, prawa strona.

**Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Techników Farmaceutycznych Rzeczypospolitej Polskiej Aneta Klimczak:**

Dzień dobry. Aneta Klimczak, Związek Zawodowy Techników Farmaceutycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Było tutaj powiedziane o tym, że technicy mają bardzo dużą organizację i oparcie w ZZTF RP. Tak jest faktycznie. Niemniej jednak, jeżeli chodzi o jakiegokolwiek prace związane z zawodem techników farmaceutycznych, związek jest notorycznie pomijany. Odkąd działam w związku, tak było i jest, ale mam nadzieję, że już nie będzie, że w końcu uda się nam stworzyć samorząd zawodowy. Wierzę, że dojdzie do tego, bowiem od wielu lat to postulujemy – mamy nawet przygotowany projekt ustawy o stworzeniu samorządu zawodowego – i skończy się ciągle pomijanie nas w pracach legislacyjnych. Nie będziemy musieli ciągle szukać, patrzeć i węszyć, czy coś złego przeciwko nam się nie dzieje. Dlatego apeluję do wszystkich państwa o to, aby pomóc nam stworzyć samorząd zawodowy. Jeżeli nie da się wykorzystać tego projektu, to można na jego bazie stworzyć nowy projekt, który zagwarantuje nam nasze prawa, które będą respektowane. Dziękuję ślicznie.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję pani bardzo. Wydaje mi się, że wszelkie sprawy zostały w tej dyskusji poruszone. Obawiam się, że państwa wypowiedzi już nic nowego nie wniosą. Deklaracje, które złożył pan minister i cztery punkty, do których się odniósł, jasno mówią, jakie są plany. Proszę również słuchać innych posłów i nie ustawać w dalszej walce o swój samorząd.

Udzielę jeszcze głosu dwóm osobom. Zacznę od pana, który zgłasza się już od dawna.

**Przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych Uczelni Medycznych KRAUM Wojciech Milytk:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, Wojciech Milytk, przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych.

Wydaje mi się, że w tej dyskusji tracimy z oczu główny cel, dla którego system opieki zdrowotnej funkcjonuje. Jeśli zastanowią się państwo, po co państwo, wasze dzieci, wasze babcie przychodzą do apteki... Przychodzą państwo po pewność, że leki, które są wydawane z apteki, będą lekami bezpiecznymi i skutecznymi. Więc porównywanie kompetencji – co wyraził poprzednio kolega – że technicy i magistrowie farmacji mają taką samą wiedzę, tylko farmaceuci uczą się dłużej...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Proszę o ciszę. Proszę pozwolić wypowiedzieć się.

**Przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych Uczelni Medycznych KRAUM Wojciech Milytk:**

Czy mogę skończyć? Dziękuję. Zastanówmy się, czy potrzebujemy w aptece farmaceutów czy techników. W aptekach brakuje farmaceutów. Niedawno, w sobotę, odbyła się kontrola w jednym z województw. Okazało się, że na 12 skontrolowanych aptek w siedmiu nie było magistrów farmacji. Brakuje magistrów farmacji. Ministerstwo ma plan wpro-

wadzania opieki farmaceutycznej, którą jedynie magistrowie farmacji są w stanie prowadzić we współpracy z lekarzami. W sytuacji, kiedy braku magistrów farmacji, lekką ręką... Nasi rektorzy od lat proszą o zwiększenie limitów na kształcenie farmaceutów. Co roku nieodmiennie spotykają się z informacją, że nie ma pieniędzy na kształcenie farmaceutów. A jednocześnie, i lekką ręką, ministerstwo decyduje się na finansowanie 200 szkół kształcących techników farmaceutycznych...

Dobrze, ale te pieniądze idą z budżetu centralnego...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Proszę nie dyskutować między sobą. Proszę do meritum.

**Przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych Uczelni Medycznych KRAUM Wojciech Milyk:**

W związku z tym dyskusja nad kształceniem w obecnym kształcie... Jestem technikiem farmaceutycznym, w związku z czym zarzucanie mi, że jestem nieprzygotowany, jest niezasadne...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję bardzo. Proszę, następny konstruktywny głos, ostatni w tej dyskusji...

Dlatego, że rozmowy na posiedzeniu Komisji między jej członkami się nie zdarzają. W związku z tym dziękuję panu bardzo.

**Przewodniczący Konwentu Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych Uczelni Medycznych KRAUM Wojciech Milyk:**

Przepraszam, ale to...

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Proszę następną osobę.

**Prawnik w ZZTF RP Dorota Nadolna-Jasińska:**

Dzień dobry. Dorota Nadolna-Jasińska, radca prawny. Ja reprezentuję ZZTF RP.

Proszę państwa, chciałabym zwrócić uwagę państwa na fakt, że odnośnie do kluczowych kwestii obie strony się zgadzają. Problem w mojej ocenie stanowi w tej chwili wyłącznie kwestia stworzenia samorządu zawodowego techników farmaceutycznych.

Chciałabym również zwrócić uwagę państwa na to, że wszyscy państwo mówią o potrzebie dobrej legislacji i potrzebie dobrego nauczania. W mojej ocenie tylko stworzenie samorządu zawodowego techników farmaceutycznych da państwu gwarancję na to, że te państwa postulaty zostaną wykonane dobrze.

Dlaczego tak jest? Dlatego, że wyłącznie ustanowienie osób, które będą władzami samorządu i będą mogły sprawować kontrolę nad tym, co rzeczywiście dzieje się w danym zawodzie, daje państwu gwarancję na to, że zawód ten będzie wykonywany rzetelnie i właściwie. Będzie można wprowadzić odpowiedzialność dyscyplinarną techników farmaceutycznych za zadania, jakie wykonują. I stworzenie samorządu techników farmaceutycznych wcale nie zrówna zawodu technika farmaceutycznego i zawodu farmaceuty, ponieważ technicy farmaceutyczni nie aspirują do tego, żeby zrównać swoje uprawnienia z farmaceutami.

Z uwagi na to proszę państwa, żeby państwo rozważyli taką możliwość utworzenia samorządu zawodowego techników farmaceutycznych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Bardzo pani dziękuję za bardzo mądry głos. Zanim skończę obrady tej Komisji jako przewodniczący, chcę pani powiedzieć, że jako poseł zgadzam się z panią w całej rozciągłości.

**Prawnik w ZZTF RP Dorota Nadolna-Jasińska:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):**

Dziękuję państwu bardzo i miłego dnia.

Zamykam posiedzenie Komisji.